

Księga Estery

Rozdział 1

Pokaz chwały króla Achaszwerosza

1. I stało się za dni Achaszwerosza - a Achaszwerosz panował od Indii aż do Etiopii nad stu dwudziestu siedmiu prowincjami - 2. Otóż w tych dniach, gdy król Achaszwerosz zasiadał na swoim tronie królewskim na zamku w Suzie, 3. W trzecim roku swego panowania wydał ucztę dla wszystkich swoich książąt i dworzan, przy czym stawili się przed nim wojskowi perscy i medyjscy, dostojnicy i książęta prowincji, 4. On zaś dał pokaz bogactwa, chwały swego królestwa i ogromu wspaniałego swego dostojenstwa przez wiele dni, mianowicie przez sto osiemdziesiąt dni. 5. A po upływie tych dni wydał król dla całego ludu znajdującego się na zamku w Suzie, od największego do najmniejszego, ucztę trwającą siedem dni, na dziedzińcu ogrodu pałacu królewskiego. 6. Białe, karmazynowe i fioletowe lniane i bawełniane kotary ujęte w srebrne pierścienie zwisały na bisiorowych sznurach z alabastrowych kolumn; złote i srebrne sofy ustawione były na mozaikowej posadzce z alabastru, białego marmuru, koralu i pereł. 7. Napoje też podawano w złotych naczyniach, każde z naczyń zaś było inne, a wina z piwnic królewskich było pod dostatkiem, jak przystało na króla. 8. Lecz do picia nikogo nie przymuszano, gdyż król wydał polecenie wszystkim ochmistrom swojego pałacu, aby każdy czynił, co mu się podoba.

Królowa Waszti odmawia udziału w uczcie królewskiej

9. Również królowa Waszti wydała ucztę dla kobiet z pałacu królewskiego, należącego do króla Achaszwerosza. 10. Siódmego dnia, gdy król dobrze sobie podochocił winem, kazał Mechumanowi, Bizzecie, Charbonie, Bigcie, Abagcie, Zeterowi i Karkasowi, siedmiu eunuchom, usługującym królowi Achaszweroszowi, 11. Przyprowadzić przed oblicze królewskie królową Waszti w koronie królewskiej celem pokazania ludowi i książętom jej urody, gdyż była ona bardzo piękna. 12. Lecz królowa Waszti wzbraniała się przyjść na wezwanie królewskie przyniesione przez eunuchów. Król rozżłościł się bardzo i gniew w nim zapłonął. 13. I rzekł do mędrców znających się na prawie, gdyż sprawy dotyczące króla przedkładane były wszystkim znawcom prawa i sądenia. 14. Z nich zaś najbliższymi mu byli: Karszena, Szetar, Admata, Tarszysz, Mares, Marsena i Memuchan, tych siedmiu książąt perskich i medyjskich, mających stały dostęp do króla i zajmujących pierwsze stanowiska w królestwie. 15. Jak należy według prawa postąpić z królową Waszti za to, że nie wypełniła wezwania króla Achaszwerosza przyniesionego przez eunuchów? 16. Wtedy rzekł Memuchan wobec króla i książąt: Królowa Waszti zawiniła nie tylko przeciw samemu królowi, lecz przeciw wszystkim książętom i wszystkim ludom, które mieszkają we wszystkich prowincjach króla Achaszwerosza, 17. Bo wieść o postępkach królowej rozejdzie się i dotrze do wszystkich kobiet, i zaczną pogardzać swoimi mężami, i powiedzą: Król Achaszwerosz kazał

przyprowadzić królową Waszti przed swoje oblicze, a ona nie przyszła. **18.** Jeszcze dzisiaj mówić będą o tym księżniczki perskie i medyjskie, które usłyszały o postępkach królowej, do wszystkich książąt króla, i dużo z tego wyniknie wzdąry i złości. **19.** Jeżeli król uzna to za dobre, niech wyjdzie od niego rozkaz królewski, który zostanie wpisany do praw perskich i medyjskich jako nieodwołalny, że Waszti nie stanie już nigdy przed obliczem króla Achaszwerosa, a jej godność królowej niech król nada jej przyjaciółce, godniejszej od niej. **20.** Gdy wieść o tym zarządzeniu królewskim rozejdzie się po całym jego królestwie, a jest ono przecież ogromne, to wszystkie żony będą okazywać cześć swoim mężom, od największego do najmniejszego. **21.** Rzecz ta znalazła uznanie u króla i u książąt i król postąpił według rady Memuchana, **22.** I rozesłano listy do wszystkich prowincji królewskich, do każdej prowincji list jej pismem pisany, do każdego ludu w jego własnym języku, że każdy mężczyzna ma być panem w swoim domu i zarządzać nim, jak mu się podoba.

Rozdział 2

Estera zostaje królową

1. Po tych wydarzeniach, gdy ustał gniew króla Achaszwerosa, wspomnieliśmy on Waszti i to, co ona uczyniła, i to, co o niej postanowiono. **2.** Lecz dworzanie króla, którzy mu usługiwali, rzekli: Trzeba poszukać dla króla panien, dziewic urodziwych; **3.** Niech więc król wyznaczy we wszystkich prowincjach swojego królestwa urzędników, i niech ci zgromadzą wszystkie panny, dziewice urodzive na zamku w Suzie, w domu kobiet, pod opieką Hegaja, eunucha królewskiego, pilnującego kobiet, i niech im dostarczą olejków kosmetycznych. **4.** A ta panna, która najbardziej spodoba się królowi, niech zostanie królową zamiast Waszti. Rzecz ta spodobała się królowi, tak więc postąpił. **5.** A był na zamku w Suzie pewien Żyd, imieniem Mordochaj, syn Jaira, syna Szimejego, syna Kisz, z plemienia Beniamina. **6.** Został on uprowadzony do niewoli z Jeruzalemu wraz z jeńcami uprowadzonymi razem z królem judzkim Jechoniaszem, którego uprowadził do niewoli Nebukadnesar, król babiloński. **7.** Był on opiekunem Hadassy, to jest Estery, córki swego stryja, gdyż nie miała ona ani ojca, ani matki. Była to panna urodziwa i piękna. A po śmierci jej ojca i matki przyjął ją Mordochaj za córkę. **8.** Gdy tedy usłyszano o nakazie i zarządzeniu króla i gdy zgromadzono wiele panien na zamku w Suzie pod opiekę Hegaja, została też zabrana Estera do pałacu królewskiego pod opiekę Hegaja, pilnującego kobiet. **9.** I spodobała mu się ta panna, i zyskała u niego względy, toteż od razu kazał jej dostarczyć należne jej stroje i kosmetyki, i przydziały i dał jej siedem dziewcząt z pałacu królewskiego, i wyznaczył dla niej i dla jej dziewcząt najlepsze pomieszczenia w domu kobiet. **10.** Estera nie ujawniła wszakże swojej narodowości i swojego pochodzenia, gdyż Mordochaj zakazał jej to uczynić. **11.** A Mordochaj przechadzał się codziennie przed dziedzińcem domu kobiet, aby dowiadywać się o zdrowiu Estery i o tym, co się z nią dzieje. **12.** Gdy zaś przyszła na każdą z tych panien kolej, aby pójść do króla Achaszwerosa po upływie dwunastomiesięcznego okresu pielęgnowania ich urody kobiecej, mianowicie

po sześciu miesiącach olejkim mirrowym, a po sześciu miesiącach balsamem i innymi kosmetykami kobiecymi, **13.** Wtedy dopiero panna szła do króla, a dawano jej wszystko, co idąc do króla, chciała wziąć z sobą, z domu kobiet do pałacu królewskiego. **14.** Wieczorem szła, a rano wracała do innego domu kobiet pod opiekę Szaaszgaza, eunucha królewskiego, pilnującego nałożnic. Nie szła już do króla, chyba że król ją sobie upodobał i imiennie ją wzywano. **15.** Gdy więc na Esterę, córkę Abichaila, stryja Mordochaja, który przyjął ją za córkę, przyszła kolej, aby pójść do króla, nie żądała niczego poza tym, co jej doradził Hegaj, eunuch królewski, pilnujący kobiet. I Estera zyskała względy u wszystkich, którzy na nią spojrzeli. **16.** Estera zaś została zabrana do króla Achaszwerosza do pałacu królewskiego w dziesiątym miesiącu, to jest w miesiącu Tebet, w siódmym roku jego panowania. **17.** Król pokochał Esterę bardziej niż wszystkie kobiety i ona znalazła łaskę i zyskała u niego względy ponad wszystkie dziewice. Toteż włożył diadem królewski na jej głowę i uczynił ją królową zamiast Waszti. **18.** Potem król wydał wielką ucztę dla wszystkich swoich książąt i dworzan, ucztę Estery, prowincjom zaś przyznał ulgi podatkowe i porozdzielał królewskie dary.

Mordochaj wykrywa spisek przeciwko królowi

19. A gdy pozostałe dziewice sprowadzono do drugiego domu kobiet, Mordochaj był w orszaku królewskim. **20.** Lecz Estera nic jeszcze nie powiedziała o swoim pochodzeniu i o swojej narodowości, jak jej nakazał Mordochaj; polecenie Mordochaja wykonała Estera tak jak wtedy, gdy była jeszcze pod jego opieką. **21.** Otóż w tym czasie, gdy Mordochaj był w orszaku królewskim, dwaj eunuchowie królewscy spośród stróżów progów, Bigtan i Teresz, wpadli w gniew i szukali sposobności, aby dokonać zamachu na króla Achaszwerosza. **22.** Wiadomość o tej sprawie dotarła do Mordochaja i on podał ją królowej Esterze, Estera zaś w imieniu Mordochaja powiedziała o tym królowi. **23.** Sprawę zbadano i stwierdzono jej prawdziwość, wobec czego obu ich powieszono na szubienicy, po czym zapisano to w obecności króla w Księdze Dziejów.

Rozdział 3

Haman, powiernik króla, planuje wytracenie Żydów

1. Po tych wydarzeniach król Achaszwerosz wyróżnił znacznie Hamana, syna Hammedaty, potomka Agaga, i wywyższył go, i przyznał mu godność wyższą od innych książąt ze swego grona. **2.** Toteż wszyscy dworzanie królewscy, którzy należeli do orszaku królewskiego, klękali oddając pokłon Hamanowi, gdyż tak zarządził co do niego król. Lecz Mordochaj nie klękał i pokłonu mu nie oddawał. **3.** Rzekli więc dworzanie królewscy, którzy należeli do orszaku królewskiego, do Mordochaja: Dlaczego ty przekraczasz zarządzenia królewskie? **4.** Gdy zaś dzień po dniu mówili doń, a on ich nie usłuchał, donieśli o tym Hamanowi, aby się przekonać, czy Mordochaj utrzyma się na swoim stanowisku, gdyż powiedział im, że jest Żydem. **5.** Gdy zaś sam Haman stwierdził, że Mordochaj nie klęka przed nim

i pokłonu mu nie oddaje, wpadł we wściekłość, **6.** I uznawszy za rzecz uwłaczającą dla siebie podnieść rękę na samego Mordochaja, skoro ujawniono przed nim jego narodowość, szukał Haman sposobności, aby zgładzić wszystkich Żydów, którzy byli w królestwie Achaszwerosza, jako rodaków Mordochaja. **7.** W miesiącu pierwszym, to jest w miesiącu Nisan, w dwunastym roku panowania króla Achaszwerosza rzucono w obecności Hamana "pur", to znaczy los co do każdego dnia i każdego miesiąca, i los padł na trzynasty dzień dwunastego miesiąca, to jest miesiąca Adar. **8.** Wtedy rzekł Haman do króla Achaszwerosza: Jest jeden lud rozproszony między innymi ludami i oddzielony od innych ludów we wszystkich prowincjach twojego królestwa, mający inne prawa niż wszystkie ludy; nie przestrzegają oni praw królewskich, toteż nie jest rzeczą korzystną dla króla tak ich pozostawić. **9.** Jeżeli król uzna to za dobre, niech zostanie wydane zarządzenie, że mają być wytępieni, a wtedy ja odważę dziesięć tysięcy talentów srebra do rąk wykonawców, aby wnieśli je do skarbców królewskich. **10.** Wtedy król zdjął sygnet ze swego palca i dał go Hamanowi, synowi Hammedaty, potomka Agaga, wrogowi Żydów, **11.** I rzekł król do Hamana: Tobie pozostawiam to srebro i ten lud, abyś uczynił z nim, co uznasz za dobre. **12.** Zwołano potem pisarzy królewskich trzynastego dnia pierwszego miesiąca i napisano wszystko, co rozkazał Haman, do satrapów królewskich i do wszystkich namiestników ustanowionych po prowincjach, i do książąt poszczególnych ludów po prowincjach, ich własnym pismem i w ich własnym języku; napisano w imieniu króla Achaszwerosza i opieczętowano sygnetem królewskim, **13.** I wysłano te listy przez gońców do wszystkich prowincji królewskich, że ma się wytępić, pozabijać i wytracić wszystkich Żydów od chłopca do starca, dzieci i kobiety jednego dnia, mianowicie trzynastego dnia dwunastego miesiąca, to jest miesiąca Adar; mienie ich zaś należy zagrabić. **14.** Odpis tego pisma miał być podany jako ustawa dla wszystkich prowincji i ogłoszony wszystkim ludom, aby były przygotowane na ten dzień. **15.** Gońcy wyruszyli na rozkaz królewski, a dekret ogłoszono na zamku w Suzie. Król i Haman zasiedli do picia, podczas gdy miasto Suzę ogarnęło przerażenie.

Rozdział 4

Estera interweniuje u króla

1. Gdy Mordochaj dowiedział się o wszystkim, co się stało, rozdarł swoje szaty, odział się w wór i posypał popiołem, poszedł do śródmieścia i wszczął donośny a gorzki krzyk. **2.** Tak przyszedł przed Bramę Królewską, gdyż nie wolno było wejść do Bramy Królewskiej odzianemu w wór. **3.** A we wszystkich prowincjach, gdzie tylko dotarł rozkaz królewski i jego zarządzenie, nastała u Żydów wielka żałoba z postem i płaczem, i biadaniem; wór i popiół był posłaniem dla wielu. **4.** A gdy służebnice Estery i jej eunuchowie przyszli do niej i opowiedzieli jej o tym, królowa bardzo się przestraszyła i posłała szaty, aby odziano w nie Mordochaja i zdjęto z niego wór; lecz on ich nie przyjął. **5.** Wtedy Estera przywołała Hatacha, jednego z eunuchów króla, którego on jej oddał do posługiwania, i kazała mu pójść do Mordochaja dowiedzieć się, co to ma znaczyć i po co to. **6.** Hatach poszedł do Mordochaja na plac

miejski leżący przed Bramą Królewską. **7.** Mordochaj wszystko mu opowiedział, co go spotkało, oraz podał mu kwotę pieniężną, jaką Haman obiecał wpłacić do skarbców króla, gdy wytępi Żydów. **8.** Dał mu też odpis zarządzenia prawnego wydanego w Suzie w sprawie ich wytracenia, aby pokazał go Esterze, by jej o tym donieść i polecić jej, aby poszła do króla błagać go o zmiłowanie i aby wstawiła się u niego za swoim ludem. **9.** A gdy Hatach odszedł i przekazał Esterze słowa Mordochaja, **10.** Odpowiedziała Estera Hatachowi i skierowała go do Mordochaja z takimi słowami: **11.** Wszyscy dworzanie królewscy i ludzie z prowincji królewskich wiedzą o tym, iż każdego mężczyzny czy kobiety, którzy bez wezwania wejdą do króla na dziedziniec wewnętrzny, dotyczy jednakowe prawo: mają być zabici, jednak z wyjątkiem tego, ku któremu król wyciągnie złote berło. Ten zostanie przy życiu; ja zaś już od trzydziestu dni nie zostałam wezwana, aby przyjść do króla. **12.** Gdy on oznajmił Mordochajowi słowa Estery, **13.** Przekazał Mordochaj Esterze taką odpowiedź: Nie wyobrażaj sobie, że ty jedna spośród wszystkich Żydów ocalejesz dlatego, że jesteś w pałacu królewskim. **14.** Bo jeśli ty w takim czasie będziesz milczeć, ratunek i ocalenie dla Żydów przyjdą skądinąd, lecz ty i dom twego ojca zginiecie. Kto zaś wie, czy godności królewskiej nie osiągnęłaś właśnie na taki czas, jak obecny? **15.** Wtedy Estera przekazała Mordochajowi taką odpowiedź: **16.** Idź i zbierz wszystkich Żydów, którzy się znajdują w Suzie, i poście za mnie; przez trzy doby nocą i dniem nie jedzcie i nie pijcie; również ja i moje służebnice tak będziemy pościć, a potem udam się do króla, choć to jest wbrew prawu. Jeśli mam zginąć, to zginę! **17.** Wtedy Mordochaj odszedł i postąpił dokładnie tak, jak mu nakazała Estera.

Rozdział 5

Estera zaprasza króla i Hamana na ucztę

1. Trzeciego dnia ubrała się Estera w szaty królowej i stanęła na wewnętrznym dziedzińcu pałacu królewskiego naprzeciw pałacu królewskiego, król zaś siedział na swoim królewskim tronie w pałacu królewskim naprzeciw wejścia do pałacu. **2.** Skoro tylko król zobaczył królową Esterę stojącą na dziedzińcu, zyskała względy u niego i wyciągnął ku Esterze złote berło, które trzymał w ręce. Wtedy Estera zbliżyła się i dotknęła głowicy berła. **3.** Król odezwał się do niej: Co ci jest, królowo Estero, i jakie jest twoje życzenie? Choćbyś i o połowę królestwa prosiła, będzie ci dana. **4.** Estera odpowiedziała: Jeśli król uzna to za dobre, to niech raczy król przyjść dziś z Hamanem na ucztę, jaką dla niego przygotowałam. **5.** Wtedy rzekł król: Sprowadźcie szybko Hamana, aby stało się zadość życzeniu Estery. I przyszedł król z Hamanem na ucztę, którą przygotowała Estera. **6.** A gdy napił się wina, rzekł król do Estery: O cokolwiek poprosisz, będzie ci dane, a życzenie twoje aż do połowy królestwa będzie spełnione. **7.** W odpowiedzi rzekła Estera: Moja prośba i moje życzenie: **8.** Jeśli znalazłam łaskę w oczach króla i jeśli król uzna za dobre dać mi, o co poproszę, i spełni moje życzenie, to niech przyjdzie król z Hamanem jeszcze jutro na ucztę, którą dla nich przygotuję, i jutro postąpię według słowa królewskiego. **9.** W dniu tym wyszedł Haman wesół i dobrej myśli. Gdy jednak Haman zobaczył

w Bramie Królewskiej Mordochaja, że nie podniósł się i nie okazał przed nim żadnej obawy, wpadł we wściekłość na Mordochaja,

Haman przygotowuje dla Mordochaja szubienicę

10. Lecz Haman opanował się i przyszedłszy do domu, sprosił do siebie swoich przyjaciół i swoją żonę Zeresz **11.** I chlubił się przed nimi ogromem swego bogactwa i wielką liczbą swoich synów, i swoim wyróżnieniem przez króla, i wywyższeniem ponad innych książąt i dworzan królewskich, **12.** Po czym rzekł Haman: Tylko króla i mnie, a nikogo poza tym nie zaprosiła królowa Estera na ucztę, jaką przygotowała, a również na jutro jestem do niej zaproszony wraz z królem. **13.** Ale wszystko to mnie jeszcze nie zadowala, dopóki widzę Żyda Mordochaja przesiadującego w Bramie Królewskiej. **14.** Wtedy powiedziała do niego jego żona Zeresz i wszyscy jego przyjaciele: Niech sporządzą szubienicę wysoką na pięćdziesiąt łokci, a jutro rano powiedz do króla, aby na niej powieszono Mordochaja. Potem idź wesół z królem na ucztę. Rada ta podobała się Hamanowi, kazał więc sporządzić szubienicę.

Rozdział 6

Wywyższenie Mordochaja w zamian za wykrycie spisku

1. Ponieważ tej nocy sen odbiegł króla, kazał sobie więc przynieść księgę pamiętnych wydarzeń dziejowych i o nich królowi czytano. **2.** Znalazł się tam zapisek, że to Mordochaj zrobił doniesienie na Bigtanę i Teresza, dwóch eunuchów królewskich z grona stróżów progów, którzy przygotowali zamach na króla Achaszwerosza. **3.** Król zapytał: Jakie odznaczenie i wyróżnienie przyznano za to Mordochajowi? Wtedy odpowiedzieli dworzanie króla posługujący mu: Nic mu za to nie przyznano. **4.** Król zapytał: Kto jest na dziedzińcu? A właśnie Haman wszedł na zewnętrzny dziedziniec pałacu królewskiego, aby podsunąć królowi myśl powieszenia Mordochaja na szubienicy, którą dla niego przygotował. **5.** I rzekli dworzanie królewscy do króla: Oto Haman stoi na dziedzińcu. A król na to: Niech wejdzie! **6.** A gdy Haman wszedł, rzekł do niego król: Co należy uczynić dla męża, którego król chce odznaczyć? Haman pomyślał wtedy: Kogóż innego chciałby król bardziej odznaczyć niż mnie? **7.** Rzekł więc Haman do króla: Dla męża, którego król chce odznaczyć, **8.** Należy przynieść szatę królewską, w którą ubiera się król, i sprowadzić rumaka, na którym jeździ król i na którego głowie znajduje się herb królewski; **9.** Tę szatę i tego rumaka należy przekazać w ręce najznakomitszego z książąt królewskich, przyodziać w tę szatę męża, którego król chce odznaczyć, i obwozić go na tym rumaku po placu miejskim, i obwoływać przed nim: Tak postępuje się z mężem, którego król chce odznaczyć. **10.** Wtedy król rzekł do Hamana: Weź szybko szatę i rumaka, jak rzekłeś, i uczyn tak z Żydem Mordochajem, który przesiaduje w Bramie Królewskiej; niczego nie zaniechaj z tego wszystkiego, co powiedziałeś. **11.** Haman wziął więc szatę i rumaka, przyodział Mordochaja i obwoził go po placu miejskim, wołając przed nim: Tak postępuje się z mężem, którego król chce odznaczyć. **12.** Potem powrócił Mordochaj do

Bramy Królewskiej, Haman zaś pośpieszył do swojego domu smutny, z zasłoniętą głową. **13.** Następnie Haman opowiedział swojej żonie Zeresz i swoim przyjaciółom o wszystkim, co go spotkało. Mądrzy zaś jego doradcy i jego żona Zeresz powiedzieli do niego: Jeżeli Mordochaj, wobec którego zacząłeś upadać, jest z plemienia żydowskiego, to nie przemożesz go, a raczej całkowicie upadniesz. **14.** Gdy oni jeszcze z nim rozmawiali, pojawili się eunuchowie królewscy i szybko sprowadzili Hamana na ucztę, którą przygotowała Estera.

Rozdział 7

Wstawiennictwo Estery za Żydami u króla

1. Przybył tedy król wraz z Hamanem, aby ucztować u królowej Estery. **2.** Również w drugim dniu rzekł król do Estery, napiwszy się wina: O cokolwiek poprosisz, królowo Estero, będzie ci dane, a życzenie twoje aż do połowy królestwa, będzie spełnione. **3.** W odpowiedzi królowa Estera rzekła: Jeśli znalazłam łaskę w twoich oczach, królu, i jeśli król uzna to za dobre, to na moją prośbę niech mi zostanie darowane życie, a mój lud na moje życzenie. **4.** Wydani bowiem jesteśmy, ja i mój lud, na zagładę, na zabicie, na wytępienie; gdybyśmy bowiem zostali sprzedani jako niewolnicy i niewolnice, milczałabym, gdyż niedola ta nie byłaby warta tego, aby nią króla niepokojono. **5.** Na to król Achaszwerosz rzekł do królowej Estery: Kto to taki i gdzie jest ten, kto powziął ten zamysł, aby tak postąpić? **6.** Estera odpowiedziała: Ciemniźczykiem i wrogiem jest Haman, ten zły człowiek. Wtedy Hamana ogarnął lęk przed królem i królową. **7.** Wtedy król wściekły wstał od uczyty i udał się do ogrodu pałacowego, Haman zaś wstał, aby błagać królową Esterę o życie, widział bowiem, że nieszczęsny jego kres jest już u króla postanowiony. **8.** Gdy król powrócił z ogrodu pałacowego do domu, gdzie odbywała się uczta, a Haman padł na łożo, na którym spoczywała Estera, król rzekł: Czy jeszcze królową zamierza zgwałcić w mojej obecności w pałacu? Zaledwie król te słowa wypowiedział, a już na twarz Hamana rzucono zasłonę. **9.** Wtedy odezwał się do króla Charbona jeden z eunuchów: Oto w domu Hamana stoi już szubienica na pięćdziesiąt łokci wysoka, sporządzona przez Hamana dla Mordochaja, który przecież korzystną radę dał niegdyś królowi. Rzekł więc król: Powieście go na niej. **10.** Powiesili tedy Hamana na szubienicy, jaką przygotował dla Mordochaja. Potem wściekłość króla ustała.

Rozdział 8

Cofnięcie zarządzeń przeciwko Żydom

1. Tego dnia podarował król Achaszwerosz królowej Esterze dom Hamana, gnębiiciela Żydów, Mordochaj zaś uzyskał dostęp przed oblicze króla, gdyż Estera oznajmiła mu, kim on jest dla niej. **2.** Zdjął tedy król swój sygnet, który odebrał Hamanowi, i dał go Mordochajowi. Estera zaś uczyniła Mordochaja przełożonym nad domem Hamana. **3.** A Estera ponownie odezwała się do króla, upadłszy mu do nóg, płakała i błagała go o łaskę, aby nie dopuścił do nieszczęsnego zamachu, jaki Haman, potomek

Agaga, planował na Żydów. **4.** Król wyciągnął ku Esterze złote berło, i wtedy Estera podniosła się z klęczek, i stanąwszy przed królem, **5.** Rzekła: Jeśli król uzna to za dobre i jeśli znalazłam łaskę u niego, a rzecz ta odpowiada królowi i ja jestem mu miła, to niech zostanie pisemnie zarządzane, aby cofnięto listy z planem Hamana, syna Hammedaty, potomka Agaga, jakie rozpisał on, by wygubić Żydów po wszystkich prowincjach królewskich. **6.** Bo jakże mogłabym patrzeć na nieszczęście, jakie ma spotkać mój lud, i jakże mogłabym patrzeć na zgubę mojego rodu? **7.** Wtedy król Achaszwerosz rzekł do królowej Estery i do Żyda Mordochaja: Oto podarowałem Esterze dom Hamana, jego zaś powieszono na szubienicy za to, że planował zamach na Żydów. **8.** Napiszcie więc wy w sprawie Żydów, co uznacie za dobre, w imieniu króla i opieczętuje to sygnetem królewskim, gdyż to, co się pisze w imieniu króla i co sygnetem królewskim jest opieczętowane, nie może być cofnięte. **9.** Przywołano wtedy, to jest w trzecim miesiącu, w miesiącu Siwan, dwudziestego trzeciego dnia tegoż miesiąca, sekretarzy królewskich i rozpisano ściśle według rozkazu Mordochaja zarządzenia w sprawie Żydów do satrapów i namiestników oraz do książąt prowincji, które się ciągną od Indii aż do Etiopii, to jest stu dwudziestu siedmiu prowincji, do każdej prowincji jej pismem i do każdego ludu w jego języku, a także do Żydów ich pismem i w ich języku. **10.** A napisano to w imieniu króla Achaszwerosza i opieczętowano sygnetem królewskim, i rozesłano te pisma przez gońców konnych na szybkich rumakach pocztowych ze stadnin królewskich: **11.** Że król zezwolił Żydom po wszystkich miastach zgromadzić się i stanąć w obronie swojego życia, wszystkich zaś zbrojnych jakiegokolwiek ludu czy prowincji wrogo odnoszących się do nich wygubić, pozabijać i wytracić wraz z dziećmi i kobietami, a mienie ich zagrabić. **12.** I to we wszystkich prowincjach króla Achaszwerosza w jednym dniu, mianowicie w trzynastym dniu dwunastego miesiąca, to jest miesiąca Adar. **13.** Odpis tego pisma należy podać jako ustawę w każdej poszczególnej prowincji i ogłosić wszystkim ludom, że Żydzi w tym dniu będą gotowi do zemsty na swoich wrogach. **14.** Gońcy konni na szybkich rumakach pocztowych wyjechali na rozkaz królewski w największym pośpiechu, gdy tylko ustawa królewska została ogłoszona na zamku w Suzie. **15.** Mordochaj zaś wyszedł od króla odziany w szatę królewską z błękitnej purpury i z bieli, z wielką złotą koroną, w płaszczu z bisioru i szkarłatu, a miasto Suza było radosne i wesołe. **16.** Dla Żydów nastał czas światłości, wesela, radości i chwały. **17.** A we wszystkich prowincjach i we wszystkich miastach, dokądkolwiek rozkaz królewski i jego ustawa dotarły, panowało wesele i radość wśród Żydów, ucztowanie i dni uroczyste. Wtedy wielu spośród ludów tych ziem przystało do żydostwa, gdyż padł na nich strach przed Żydami.

Rozdział 9

Wrogowie Żydów ukarani

1. W dwunastym miesiącu, to jest w miesiącu Adar, trzynastego dnia, gdy rozkaz królewski i jego ustawa miały być wykonane, a wrogowie Żydów spodziewali się wziąć górę nad nimi, nastąpiła odmiana taka, że Żydzi wzięli górę nad tymi, którzy ich nienawidzili. **2.** Mianowicie Żydzi zebrali się po miastach, gdzie

byli, we wszystkich prowincjach króla Achaszwerosza, aby podnieść rękę na tych, którzy pragnęli ich zguby. I ani jeden im się nie opierał, gdyż strach przed nimi padł na wszystkie ludy. **3.** I wszyscy książęta prowincji i satrapowie, namiestnicy i wszyscy sprawujący władzę w imieniu króla popierali Żydów, gdyż padł na nich strach przed Mordochajem. **4.** Mordochaj bowiem wiele znaczył w pałacu królewskim, a wieść o nim dotarła do wszystkich prowincji, gdyż znaczenie tego męża, Mordochaja, ciągle rosło. **5.** I zabili Żydzi wszystkich swoich wrogów mieczem, drogą zabójstwa i zagłady, i robili z tymi, którzy ich nienawidzili, co chcieli. **6.** W samym zamku w Suzie wymordowali Żydzi i wygubili pięciuset mężów. **7.** A Parszandatę, Dalfona, Aspatę, **8.** Poratę, Adalię, Aridatę, **9.** Parmaszte, Arisaja, Aridaja i Wajezatę, **10.** Tych dziesięciu synów Hamana, syna Hammedaty, gnębiiciela Żydów, wymordowali, lecz na ich mienie swej ręki nie podnieśli. **11.** Tego samego dnia dotarła wieść o liczbie wymordowanych na zamku w Suzie do króla. **12.** Wtedy rzekł król do królowej Estery: Na zamku w Suzie wymordowali i wygubili Żydzi pięciuset mężów oraz dziesięciu synów Hamana. A co uczynili w pozostałych prowincjach królewskich? Jaka jest dalsza twoja prośba? Będzie ci ona spełniona, a czego sobie jeszcze życzysz, stanie się. **13.** Estera rzekła: Jeśli król uzna to za dobre, to niech wolno będzie także jutro Żydom będącym w Suzie postąpić jak dzisiaj i niech dziesięciu synów Hamana powieszają na szubienicy. **14.** Król rzekł, aby tak się stało; wydane więc zostało zarządzenie w Suzie, i dziesięciu synów Hamana powiesili. **15.** I Żydzi będący w Suzie zebrali się także w czternastym dniu miesiąca Adar, i zabili w Suzie trzystu mężów; lecz na ich mienie swej ręki nie podnieśli. **16.** Pozostali zaś Żydzi po prowincjach królewskich zebrali się, aby stanąć w obronie swojego życia i zapewnić sobie spokój od swoich wrogów, zabili więc spośród tych, którzy ich nienawidzili, siedemdziesiąt pięć tysięcy, lecz na ich mienie swej ręki nie podnieśli. **17.** To było trzynastego dnia miesiąca Adar, czternastego dnia zaś odpoczęli i uczynili go dniem ucztování i radości. **18.** Ale Żydzi będący w Suzie zebrali się w dniu trzynastym i czternastym, a w dniu jego piętnastym odpoczęli i uczynili go dniem ucztování i radości. **19.** Dlatego żydowscy wieśniacy, mieszkańcy osiedli nieobwałowanych, święcą czternasty dzień miesiąca Adar jako dzień radości i ucztování, jako dzień świąteczny, w którym nawzajem przysyłają sobie dary żywnościowe.

Zarządzenie w sprawie Święta Losów

20. A Mordochaj spisał wszystkie te wydarzenia i rozesłał listy do wszystkich Żydów po wszystkich prowincjach króla Achaszwerosza, bliskich i dalekich, **21.** Zobowiązując ich, aby rokrocznie święcili czternasty dzień miesiąca Adar i piętnasty dzień tegoż miesiąca, **22.** Jako dni, w których Żydzi zyskali spokój od wrogów swoich, i jako miesiąc, w którym troska zamieniła im się w radość, a żałoba w dzień pomyślny, aby uczynili je dniami ucztování i radości, i wzajemnego przesyłania sobie darów żywnościowych i obdarowywania ubogich. **23.** I Żydzi przyjęli to, co wtedy zapoczątkowali i co im napisał Mordochaj, jako zwyczaj: **24.** Że Haman, syn Hammedaty, potomek Agaga, gnębiiciel wszystkich Żydów, zamyślając wytępić wszystkich Żydów, rzucił "pur", to znaczy los, aby ich zniszczyć i wytępić.

25. Lecz gdy rzecz doszła do króla, ten nakazał, a jednocześnie dał pisemne zarządzenie, że jego wrogi zamysł, jaki powziął przeciwko Żydom, ma spaść na jego własną głowę, wobec czego powiesili jego samego i jego synów na szubienicy. **26.** Dlatego te dni nazwali "purim", według nazwy "pur". A z powodu wszystkich słów tego listu oraz z powodu tego, co widzieli i co ich spotkało, **27.** Żydzi zobowiązali się i przyjęli to zarówno na siebie, jak i na swoje potomstwo i na tych wszystkich, którzy by się do nich przyłączyli, jako zwyczaj, którego się nie przekracza, że będą rokrocznie święcić te dwa dni zgodnie z przepisami i w oznaczonym czasie. **28.** A te dni mają być wspominane i obchodzone jako święta po wszystkie pokolenia, we wszystkich rodzinach, we wszystkich prowincjach i we wszystkich miastach. A te Święta "Purim" nie mają zaniknąć wśród Żydów i pamięć o nich nie ma ustać u ich potomstwa. **29.** A królowa Estera, córka Abichaila, i Żyd Mordochaj napisali z całym naciskiem, że ten drugi list dotyczący Święta Purim stanowczo obowiązuje. **30.** Rozesłali też listy do wszystkich Żydów w stu dwudziestu siedmiu prowincjach królestwa Ahaszwerosza ze słowami życzenia pokoju i prawdy, **31.** Aby ich zobowiązać do święcenia tych dni purim w oznaczonym ich czasie, jak to na nich nałożył Żyd Mordochaj i królowa Estera i jak oni sami nałożyli na siebie i na swoje potomstwo postanowienia dotyczące związanych z nimi postów i narzekań. **32.** Polecenie Estery potwierdziło postanowienia dotyczące tych Święt Purim i zostało zapisane w Księdze.

Rozdział 10

Mordochaj drugi po królu

1. Potem król Ahaszwerosz nałożył podatek na kraj i na wyspy morskie. **2.** Wszystkie zaś przejawy jego mocy i potęgi, jak i opis znaczenia Mordochaja, jakie nadał mu król, zapisane są w Księdze Dziejów Królów Medyjskich i Perskich, **3.** Gdyż Żyd Mordochaj był drugim po królu Ahaszweroszu, wielce poważanym u Żydów, lubianym przez wielu współplemieńców jako człowiek dbały o dobro swojego ludu i rzecznik pokoju dla całego swojego pokolenia.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01